

3 Anny w kapeluszach - Edyta Tyszkiewicz



Stary skrzypek, właściciel księgarni, dziewiętnastolatek, młoda pielęgniarka i starszy żołnierz. Tomasz, drugi z wymienionych jest właścicielem księgarni w małym miasteczku. W najmniej spodziewanym momencie zostaje oskarżony o próbę zamordowania swojej przyszłej narzeczonej. Czuje, że zaczyna się dzieć wokół niego coś dziwnego. Oskarżenie, niewyjaśnione zmiany osobowości i czworonożny przyjaciel, który próbuje go zagryźć.

Edyta Tyszkiewicz jest białką pisarką, z wykształcenia przedszkolanką. *3 Anny w kapeluszach* to jej debiut literacki, ale na pewno nie ostatnia książka, bo już jest w trakcie pisania kolejnej. Jej ulubionym pisarzem jest Jonathan Carroll. Autorka prowadzi blog związany z

literaturą – Kulturalny miszmasz.

Historia jest bardzo ciekawa i chyba to jest najbardziej przekonujące do sięgnięcia po tę pozycję. Tajemnice, hipnoza, świat snów na granicy ze światem realnym. Nie wiadomo do końca, co jest prawdą, a co tylko złudzeniem. Choć pewne podejrzenia związane z rozwiązaniem zagadki naszyły mnie już w połowie lektury, to jednak małego zaskoczenia nie zabrakło.

Książka ma jednak pewien minus. Nie podam tutaj dokładniej liczby literówek, na które trafiłam w trakcie czytania, bo wolałam się skupić na fabule, jednak kilkanaście błędów tego samego typu na pewno w tej powieści można znaleźć. Szkoda, bo to tylko psuje przyjemność z lektury.

Powieść jest pisana z perspektywy różnych ludzi, dzięki czemu możemy dowiedzieć się czegoś o ofiarach. Co myślały, co robiły, jakie pobudki nimi kierowały, jakie myśli je prześladowały. To naprawdę idealne rozwiązanie, bo każda z nich to zupełnie inny przypadek, zupełnie inne oblicze lęków i strachu.

Styl autorki jest płynny i nieprzesadzony. Taki, jaki powinien być. Edyta Tyszkiewicz zgrabnie przechodzi z jednej do drugiej postaci nie mącąc przy tym czytelnikowi w głowie, co nie zawsze się udaje się autorom przy tak dużej ilości bohaterów.

Jest to powieść na jeden wieczór. Przyjemna, ciekawa, ale raczej nie zapadająca w pamięć na dłużej. Porusza interesującą tematykę, jaką jest hipnoza, oddziaływanie na innych, paranoje, urojenia i choroby psychiczne. Jestem ciekawa, co też jeszcze drzemie w umyśle autorki, a jeszcze nie ujrzało światła dziennego. Na pewno, kiedy tylko się pojawią, chętnie zwrócę uwagę na inne tytuły przez nią napisane, bo z tego, co czytałam mają poruszać równie ciekawe tematy.

Klaudia Jędrzejczyk